

## PIOTR PRUSS

ur. 1911; Chełm



Miejsce i czas wydarzeń	Chełm, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Tajne nauczanie. Cisi bohaterowie, prowadzenie tajnego nauczania, organizacja tajnego nauczania, prowadzenie tajnego nauczania

### **Szkoły powszechne działały, ale z ograniczonym programem, dlatego wybierało się uczniów do tajnego nauczania**

Szkoły powszechne podczas okupacji działały z ograniczonym programem dotyczącym spraw państwowych, polskich, ideologicznych. Nauczyciele, którzy pracowali w tych szkołach często wybierali najlepszych uczniów, z którymi pracowali już prywatnie poza szkołą albo powiedzmy całkowicie organizowali pracę z kilkoma, bo nie były to wielkie ilości czynnych słuchaczy. Jedni drugim przynosili tu i tam wiadomości, że istnieje taka tajna organizacja, że należy [ktoś tam] na swoim terenie, a więc w przypadku wsi czy gminy, sięgać informacji właśnie w danej istniejącej szkole powszechnej, a tam nauczyciele już z własnej inicjatywy pomagali w organizacji tych zespołów tajnego nauczania. Nie było jakiejś zasady, bo nie mogło być, nie było normy, nie było zarządzeń, to wszystko działo się spontanicznie, dzięki wyobraźni patriotycznej, dzięki wyobraźni wielu nauczycieli istniała organizacja tajnego nauczania, i z bardzo dobrymi wynikami kończyła pracę.

To były zajęcia powiedzmy w oparciu o moją wiedzę i jeszcze niektóre podręczniki. Jeśli chodzi o mnie, to ja prowadziłem zajęcia z historii Polski i języka polskiego, bo ta dziedzina mnie interesowała i interesuje. Tak że przekazywałem tę wiedzę nie programową jaką akceptowali Niemcy podczas okupacji, ale w oparciu o nasze dawne, znaczy przedwojenne programy, które bardzo wyraźnie mówiły o Polsce, o polskości, o walce, niezależności naszej. Młodzież była przejęta tą wiedzą i ją chłonęła, trzeba powiedzieć, że to bardzo ułatwiało pracę, bo młodzież chciała rzeczywiście znać, wiedzieć skąd się wywodzi, wiedzieć o swoich korzeniach, polskich korzeniach. I o tych zagadnieniach, o tych sprawach się mówiło.

W moim mieszkaniu nie było [lekcji], ja nie mogłem tego robić ze względu na bezpieczeństwo. To się odbywało w różnych mieszkaniach prywatnych osób, które brały udział. Albo też u nich w rodzinach, albo u znajomych, czy też krewnych, czy też kuzynów. W różnych miejscach. Różnie to bywało, były [lekcje] raz w tygodniu,

były dwa razy, nie zawsze można było terminy ustalić ze względu na to, że już niektórzy słuchacze pracowali w tych czy innych dziedzinach u Niemców, wykonywali zawody, pewne prace fizyczne przeważnie.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2009-05-18, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"